

07.08.2026 r.



#460

TRANSKRYPT ODCINKA

Bezpieczne wejście w inteligenty dom

Partnerami tego odcinka podcastu są [iDream.pl](#) oraz [Aqara Polska](#) – współprace płatne.

[MUZYKA]

Tu Krzysztof Kołacz, a ty słuchasz właśnie podcastu, „Bo czemu nie?”. Usłyszysz w nim o technologiach, które nas otaczają i nas w tych technologiach zanurzonych. Sprawdzam, pytam i podpowiadam jak korzystać z nich tak, aby to one służyły nam, a nie my im.

Proszę, zostaw opinię na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#). Twój głos ma znaczenie!

Zaczynamy.

[MUZYKA CICHNIE]

[KRZYSZTOF] Czołem, Moi Drodzy! Witam Was serdecznie w odcinku, w którym wspólnie z marką Aqara Polska odświeżamy sobie po roku co nieco informacje na temat tego, jak wejść do świata inteligentnego domu — albo dosłownie jak wchodzić bezpiecznie do Waszych czterech ścian. Będzie o nowych produktach, oczywiście o moich doświadczeniach z ich sprzętami i ekosystemem, i przede wszystkim o realnych scenariuszach używania tego wszystkiego.

I zanim przedstawię dzisiejszego gościa, przypominam, że wszelkie linki do osób, rzeczy i innych spraw, a także archiwalnych odcinków również z Aqarą, znajdziecie w opisie tego odcinka i pod adresem boczemunie.pl/460. Tam także namiary na mój [newsletter](#) okołotechnologiczny, który wysyłam niezmiennie w każdą sobotę o poranku. Być może to coś dla Ciebie.

A te wszystkie wątki pomoże mi dziś omówić ponownie znany już części z Was z odcinka 383 Mikołaj Siwiak z firmy Batna24, która jest oficjalnym dystrybutorem Aqary w Polsce. Czołem, Mikołaj, witaj po ponad 100 odcinkach w „Bo czemu nie?”.

[MIKOŁAJ] No cześć, Krzysiek, witam Cię. Miło wrócić — będzie fajnie znowu porozmawiać na temat smart home'u, Aqary i nowinek.

[KRZYSZTOF] Na początek powiedz mi proszę i moim Słuchaczom, co u Ciebie w ogóle słychać — tak prywatnie jak i firmowo. Być może coś się zmieniło w organizacji, w kontekście Twojej roli, a być może zmieniłeś jakiś sprzęt. To zawsze są te wątki, które mnie interesują, ale przede wszystkim interesują tych, którzy nas dzisiaj słuchają.

[MIKOŁAJ] Cóż, wiesz, prywatnie to standardowo ciągle w biegu, więc tutaj się dużo nie zmieniło. A w smart home, u mnie w domu, Aqara kontroluje razem ze mną coraz więcej — więc tak naprawdę można powiedzieć, że coraz bardziej idę w stabilność, w automatyzację, które gdzieś tam robią za mnie robotę w tle. Już teraz jestem na takim etapie, że raczej nie skupiam się na pojedynczych urządzeniach, tylko podchodzę pod kątem całej automatyzacji, żeby po nitce do kłębka dochodzić do pewnego rozwiązania. Bo takie pojedyncze urządzenia, typu włącz/wyłącz światło, no to było fajne kiedyś, ale teraz trzeba podejść do tego z całkowicie innym nastawieniem — i tej automatyzacji od początku jak sobie chcesz wdrożyć, to naprawdę nudy żadnej nie ma.

A poza tym cóż — w Polsce smart home można powiedzieć, że rośnie jak szalony. Technologia też idzie do przodu, a my w Batna24 cały czas spinamy nowe zamówienia i dostawy, więc ciągle tych nowości jest coraz więcej. Nie tylko pod kątem Aqary, ale tutaj skupiamy się na Aqarze, więc też jest dużo nowości.

[KRZYSZTOF] Tak, będzie nam pewnie dane w przyszłości jeszcze o tym, co Aqarą nie jest, pogadać — ale w tym momencie ten temat parkujemy. Dobrze, że o tym wspomniałeś. Czy coś, jeżeli chodzi o sprzęt taki apple'owo-podobny, zmieniłeś w ostatnim czasie, czy nadal masz to samo?

[MIKOŁAJ] Zaktualizowałem sobie sprzęty, które już poniekąd miałem, ale które mają teraz też wsparcie Thread i Matter — między innymi zmieniłem kamerę G3 na G350, która się pojawiła niedawno. Ona ma też teraz dużo fajniejsze odwzorowanie,

szybsze właściwe łączenie wszystkich automatyzacji i reakcji na tracking — czy to zwierząt, czy to wykrywanie dźwięków. Naprawdę ta kamera pilnuje u mnie mojego psa jak nie ma mnie w domu i każde szczeknięcie czy każde chrapnięcie dosłownie jest w stanie wykryć — więc musiałem tę czułość sobie troszeczkę zmniejszyć, bo jak była na większej czułości, to naprawdę każdy obrót był dostrzegany.

A poza tym poszedłem troszeczkę teraz też outdoorowo w monitoring, więc mam też na oku, co się dzieje wieczorem, w nocy. W tej kamerze G5 Pro to naprawdę widać w trybie Night Life Color wszystko w nocy tak jak w dzień.

[KRZYSZTOF] No i wspaniale. Rozumiem, że jeżeli chodzi o ekosystem apple'owy taki prywatny, to dalej iPhone, Mac — coś tutaj doszło czy raczej bez zmian?

[MIKOŁAJ] Dalej MacBook Pro. No i iPhone 17 Pro. Czekam na premierę osiemnastki, zobaczymy co tam wleci — aczkolwiek tak się przyzwyczaiłem teraz do tej siedemnastki, że wydaje mi się, że może przeskoczę dopiero w okolice dwudziestki.

[KRZYSZTOF] To dobrze, dobrze — zawsze fajnie usłyszeć kogoś, kto ma takie duże skoki, bo właśnie to jest ten efekt wow, który ciężko z roku na rok uzyskać, przechodząc w tym cyklu 12-miesięcznym.

[MIKOŁAJ] No dla mnie z czternastki największym przeskokiem jest przede wszystkim USB-C z Lightninga — to jest pierwszy krok. No a poza tym fajnie leży ten telefon w dłoni. Jestem zadowolony.

[KRZYSZTOF] Super, to też dziękuję. Rzadko się słyszy, że 17 Pro fajnie leży w dłoni, a widać że Ci podszedł ten telefon. Bardzo się cieszę. Jest to granatowy?

[MIKOŁAJ] Wziąłem akurat granatowy, bo taki był tylko dostępny zaraz po premierze. Ale powiem szczerze, że i tak noszę go w case'ie, więc ten kolor ma dla mnie drugorzędne znaczenie. Wziąłem zwykłego, nie wersji powiększonej Max, bo ten Max jest dla mnie niewygodny — jak już telefon muszę obsługiwać dwoma rękami, to to nie jest dla mnie ta wygoda. Ja raczej intuicyjnie podchodzę do tego, że telefon ma się zmieścić w kieszeni i ma być do jednej ręki.

[KRZYSZTOF] Zanim przejdziemy do głównego tematu i produktów, które na dzisiaj sobie przygotowaliśmy — bo one nie są przypadkowe. Tak jak mówiłem we

wstępie, nam tutaj bardzo z Mikołajem, Moi Drodzy, zależy na tym, żeby pokazać realne scenariusze użycia tych produktów. Produktów, które nie są tylko gniazdkiem, czyli wkładką do gniazdka, która włącza/wyłącza napięcie — bo to już nie te czasy. Można to dużo prościej zrobić wchodząc na przykład właśnie do inteligentnego domu i przy okazji pomóc sobie i bliskim, ułatwiając po prostu życie albo robiąc je bardziej bezpiecznym.

Ale zanim do tego przejdziemy, to jeszcze bym Cię poprosił, żebyś nam powiedział, ile w ogóle produktów przybyło w portfolio Aqary od ostatniego nagrania. Wiem, że to trudno sobie czasowo poukładać — ponad 100 odcinków wstecz — no ale powiedzmy ostatnie dwa lata. Jakie to są ilości nowości tych hardware'owych, ale też software'owych? Bo ilość aktualizacji firmware'u, różnych mostków, hubów, kamer i innych rzeczy, które od Was mam, no to jest częsta i dla mnie jako geeka, ale też jako osoby, która lubi, jak się dba o jej bezpieczeństwo, to jest super pozytywne. Podziel się, jeżeli masz jakieś statystyki.

[MIKOŁAJ] Wiesz co, mogę Ci powiedzieć, że tak naprawdę doszło nam 16 urządzeń i teraz szykujemy się z premierą do kolejnego — bo wejdzie też panel, który dobrze wszyscy znają, ale w wersji desktopowej. Czyli po prostu nie będzie potrzeby montowania go nigdzie do ściany, wiercenia. On po prostu będzie z taką podstawką na biurko, na stolik, na półeczkę — więc będzie sobie stał taki tablecik gdzieś w pokoju i to jest gotowe urządzenie, po prostu plug and play.

I też w tym tygodniu pojawiło nam się w sprzedaży nowe gniazdko — PowerPlug H2, który ma dużo większe możliwości zarządzania energią i automatyzacjami niż poprzednie gniazdko Aqary, plus wsparcie Thread, Apple, Smartthings i tak dalej. A kara cały czas w tym kierunku idzie.

Dobrze, że wspomniałeś o firmwarze, bo faktycznie Aqara, jak dobrze wiesz, dużą wagę przywiązuje do częstych aktualizacji. Czasami soft potrafi się w ciągu tygodnia zmienić trzy razy — bo na wszelki feedback, który użytkownicy zaznaczają, z każdą kolejną aktualizacją tych pomyłek czy zdarzeń jest coraz mniej. I to widać, że oni przywiązują dużą wagę. Zresztą, co tu dużo mówić — pamiętasz dobrze, jak aplikacja jeszcze dwa lata temu wyglądała. Natomiast teraz jest to dobrze dopracowane. Ona się nie zawiesza, a te urządzenia tak naprawdę wychodzą z fabryki i nie tracą wsparcia — tylko są cały czas aktualizowane. Użytkownicy, nawet mając urządzenia sprzed czterech, pięciu lat czy nawet starsze,

mają je cały czas wspierane. To jest też taka wartość dodana jeżeli chodzi o cały ekosystem Aqary.

[KRZYSZTOF] To jest duża wartość dodana, Mikołaj — tak nie ma co naprawdę umniejszać, bo konkurencja właśnie na tym się wyklada. Bardzo często jest tak, że nawet za większe pieniądze niż to, ile sobie liczy Aqara, ktoś sobie coś kupił — i po roku w jakiś sposób przestaje działać, bo na przykład Apple zaktualizowało coś w HomeKit'ie i tego już nikt nie wspiera. I to urządzenie to jest dosłownie elektrośmieć. To nie ma nic wspólnego ze smart podejściem, ani do życia, ani do planety. A Aqara tego nie ma. I za to bardzo ich sobie cenię — to mówię z własnych doświadczeń, bo jeżeli widzę po częstotliwości i release notesach, widać po prostu, że ktoś nad tym siedzi i pracuje. Tego się nie oszuka.

[MIKOŁAJ] To prawda. Poza tym pamiętajmy, że my tutaj w Europie mamy tylko tych urządzeń w okolicach setki, ponieważ one się cały czas zmieniają — pewne są end-of-life, pewne wchodzi do oferty. Wiadomo, że też jest wariantowość, więc jeżeli mam jeden przełącznik w czterech wariantach, to nie mówię, że mam cztery przełączniki, tylko mówię, że mam jeden przełącznik w czterech wariantach. Natomiast cały czas powołuję się na to, co się dzieje w Chinach i na Bliskim Wschodzie — gdzie tamtych SKU-ów Aqara ma ponad tysiąc już w ofercie. I to nie są tylko pojedyncze czujniki. To są całe sprzęty od AGD, RTV po różne urządzenia, które by nam w ogóle nie przyszło do głowy — że Aqara może mieć jakieś smart łóżko, smart fotel, który się rozkłada, dopasowuje do trybu dnia. Czy reaguje z tobą łóżko, które jak śpisz, w zależności od faz snu jak się układasz, dopasowuje się pod Twoją pozycję. Więc tak naprawdę jak dojdziemy do tego etapu — nie wiem kiedy Unia Europejska i wszelkie certyfikacje nam na to pozwolą — ale jeżeli dojdziemy do momentu, że będziemy mieli to, co jest postępowe już w Aqarze na świecie, to naprawdę nasze życie codzienne się zmieni.

[KRZYSZTOF] Dobrze, że o tym mówisz — ta anegdota wraca po stu odcinkach, co też pokazuje tempo legislacji. Dobrze, niedobrze — tutaj każdy z Was musi sobie ocenić indywidualnie. Ale dziękuję Ci za nią, bo faktycznie to jest coś, o czym my zapominamy tutaj z punktu widzenia środka Europy. I podobnie jest teraz w kontekście dyskusji AI-owej.

[MIKOŁAJ] I nie będę zaczynał w kontekście Siri AI i jesieni, bo by nam zjechał odcinek na zupełnie inne tory.

[KRZYSZTOF] Dobra. Dwa produkty, które na dzisiaj wybraliśmy do naszej rozmowy — tak jak mówiłem, przypadkowe nie są, bo chcemy pogadać o ich realnym zastosowaniu. W odcinku 383, Mikołaju, wspomniałeś przy okazji rozmowy o systemie bezpieczeństwa w ekosystemie HomeKit o zamku U200 jako o czymś, co dopiero wtedy miało wejść albo wchodziło do oferty. Dziś wracamy do tego wątku, ale już na takiej pełnej petardzie, bym powiedział — bo mamy za sobą przede wszystkim ten zamek wdrożony na rynek. Mamy też na warsztacie dzisiaj dwa czujniki, które w ubiegłorocznej rozmowie w ogóle się nie pojawiły, bo prawdopodobnie nie istniały.

Zanim przejdziemy szczegółowo do omówienia wszystkiego, to wypada podać podstawową specyfikację — i zaczynamy od zamka, od U200. Bo to jest produkt, który, jak ja słyszę „zamek do drzwi z obsługą HomeKit, w ogóle IoT zamek do drzwi, smart zamek” — to mi się przypomina taki słynny producent zamków, który to w 2015 roku chyba jako pierwszy nad Wisłą wprowadził taki zamek. I ten zamek raz działał, raz nie, generalnie był na wszystkich łamach i ludzie trapali, że kurczę, ale w sumie to się boję tego zainstalować, a co jak do domu nie wejdem? To już nie te czasy. Wszystko się zmieniło i U200 jest też dowodem na to, jak bardzo do przodu poszedł HomeKit i jak bardzo poszedł do przodu świat IoT razem wzięty.

Opowiedz nam trochę o tej podstawowej specyfikacji U200, a potem przejdziemy sobie do tych realnych scenariuszy, które ja sobie poukładałem dla paru grup docelowych, żeby to tak ładnie zobrazować.

[MIKOŁAJ] U200 to jest takie wdzięczne urządzenie, które montuje się na istniejącym cylindrze zamka. To też jest fajna strona naszego zamka aqar’owego, że nie trzeba wzywać ślusarza i nie trzeba grzebać przy drzwiach, żeby cokolwiek zrobić z tym zamkiem. Po prostu na istniejącą wkładkę europrofil — czy inny standard, który akurat mamy — zakładamy sobie nasz zamek i przy użyciu dołączonych w zestawie adapterów, bez konieczności wiercenia, przyklejamy to na taśmę dwustronną. I to jest to.

Poza tym najważniejsze — obsługuje HomeKey od Apple’a, odcisk palca, NFC i dodatkowo klawiaturę numeryczną z kodem PIN.

[KRZYSZTOF] Coś, co działa w ramach HomeKit’a, Moi Drodzy, ale pozwala po prostu mieć taki wirtualny klucz w Waszym portfelu, czy tam na komputerze — i po

prostu sobie w ten sposób otwierać, czy to pokoje hotelowe, czy w tym przypadku Wasz dom, Wasze mieszkanie.

[MIKOŁAJ] Dokładnie — tak samo jak używamy wszystkich teraz kart zbliżeniowych do płacenia, po prostu przykładamy sobie urządzenie z tą funkcją do naszego zamka i bęę, otwarte. Ale poza tym jest możliwość otwierania przez aplikację Aqary. Dodatkowo zawarty jest możliwość zasilania zarówno z akumulatora litowo-jonowego ładowanego przez USB-C, lub po prostu jest adapter na cztery baterie AAA. I powiem szczerze, że na tych paluszkach ono sobie świetnie radzi. Więc tutaj tak naprawdę nie potrzebujemy wiele — po prostu przychodzi to urządzenie, montujemy je sobie i ono działa już w momencie, kiedy nawet nie posiadamy do niego bramki. Natomiast wiadomo, że jeżeli chcemy, żeby te funkcje wszystkie nam z nim działały, to musimy się podłączyć do bramki aqa'rowej.

[KRZYSZTOF] I tutaj wodoodporność również jest IPX5, z tego co wyczytałem w specyfikacji.

[MIKOŁAJ] Tak, tak, tak.

[KRZYSZTOF] Zakres pracy do 66 stopni Celsjusza, więc powinno jeszcze w Polsce trochę marginesu w kontekście upałów zostać. Bateria wbudowana, tak jak powiedziałeś, na około 6 miesięcy plus. I oczywiście mamy te baterie w klawiaturze — bo myślę, że ktoś już sobie tę kwestię z tyłu głowy zadał. A możemy zrobić taki backup bezpieczeństwa pod tytułem „wybieramy ładowanie przez USB-C”, czyli baterię litowo-jonową, ale te paluszki mamy włożone? Czy on sprytnie wie, że jak się skończy akumulator, to ma podtrzymanie z baterii?

[MIKOŁAJ] Powiem Ci szczerze, że aplikacja i tak będzie Cię informowała o poziomie baterii, więc tutaj to jest dobry kierunek. Nie ma konieczności, nie ma za bardzo możliwości stałego zasilania, podłączania tego zamka — tu nie podłączysz go stale, on po prostu jest zasilany bateryjnie. Mamy dwie wersje — albo wbudowany akumulator, albo adapter na baterie. Więc możemy albo ładować na akumulator — i on na pełnym ładowaniu naprawdę działa tam kilka miesięcy, podaje nawet do 6 miesięcy, ale to w zależności od częstotliwości otwierania drzwi. Natomiast paluszki — wiadomo, czy kupimy najtańsze baterijki czy jakieś lepsze, alkaliczne, to też ma znaczenie. Mamy możliwość albo-albo. I on informuje Cię o poziomie naładowania — czy to będzie akumulator, czy to będą baterie paluszki. Masz cały czas monitoring, jaki jest stan naładowania zarówno zamka, jak

i klawiatury numerycznej, bo też trzeba pamiętać, że klawiatura numeryczna ma wbudowane zasilanie na paluszki.

[KRZYSZTOF] Okej. Mamy w takim razie omówioną pokrótce specyfikację. To zamiast pytać się teraz o jakieś takie scenariusze użycia producenta, sam postanowiłem trochę ich wymyślić — i wierzę, że też podasz mi coś od Twoich klientów, czego tutaj się na tej liście nie udało mi zebrać.

Bo wiesz, takim głównym pytaniem od Słuchaczy, które ja dostaję, to jest: jak to u diabła działa w domu, w mojej rodzinie i dlaczego mi się to ma przydać? To nie jest trochę, wiesz, utrudnianie sobie życia, mówiąc wprost. No i myśląc o tym w ten sposób i wiedząc, co w formularzu kontaktowym Słuchacze i Słuchaczki do mnie piszą o tego typu sprzętach, podzieliłem to na kilka grup.

Pierwsza grupa, którą sobie tutaj wynotowałem, to są te z rodziny z dziećmi — taki typowy przykład. Każdy domownik może mieć, jak rozumiem, własny odcisk palca, własny HomeKey lub cokolwiek, własny kod PIN, bez noszenia kluczy i bez pytania, kto ostatni wchodził, czy zamknął itd. Jak rozumiem, tego typu profile użytkowników są?

[MIKOŁAJ] Tak, to jest świetny przykład, który podajesz — bo faktycznie większość rodziców kojarzy taki zamek z wygodą. Ale wiesz, po kilku miesiącach okazuje się, że największą korzyścią jest po prostu spokój, bo tak — dzieci Ci nie zgubią kluczy, nie trzeba dorabiać kolejnych kompletów. Faktycznie każdy kod można przypisać do indywidualnej osoby i można sobie nawet sprawdzić historię, kto wchodził, kto wychodził, kiedy, o której godzinie — także tutaj też się nie ukryje, na przykład, kto o której godzinie wrócił do domu. Więc to jest ciekawa funkcja tego zamka. A jak ktoś zgubi kod, to trzeba go po prostu usunąć i dodać nowy — więc tutaj jest ta przewaga jeżeli chodzi o zwykłe klucze, bo przy tradycyjnym zamku pewnie czasami skończyłoby się to po prostu wymianą całej wkładki.

[KRZYSZTOF] Jeżeli chodzi o dostęp przez aplikację Aqara — o ile dobrze rozumiem — albo możemy korzystać z natywnego flow HomeKit-owego, wykorzystując HomeKey. Bo tam z tego co kojarzę jest możliwość wygenerowania takiego klucza innemu użytkownikowi czy gościom na przykład. Więc tutaj też to wszystko, dzięki integracji z mostkiem Aqary, będzie Wam działało, Moi Drodzy. To też warto dopowiedzieć, bo każdy sobie tutaj ten flow może sam wybrać, nie?

[MIKOŁAJ] Tak, jeżeli mówimy o takim stałym zamieszkanu, to jak najbardziej jest taka możliwość.

[KRZYSZTOF] Wynajem krótkoterminowy lub goście — to jest drugi scenariusz, na który wpadłem. Albo obsługa mieszkania czy domu, czyli sprzątaczką, ewentualnie jakiś serwis do czegoś jak jesteśmy na wakacjach — nie wiem, podlewanie kwiatków. Petsitterka na przykład — daleko szukać, sam przecież biorę petsitterkę do kota za każdym razem kiedy na krótki wyjazd lecimy. Więc dokładnie — petsitterka. I to jest super, że nie musimy tego fizycznego klucza powierzać obcej osobie i jeszcze się z tym gdzieś tam bujać po mieście. Więc to też takie zastosowanie, które nawet rodziny bez dzieci mogą na pewno docenić.

[MIKOŁAJ] Wydaje mi się, że tutaj przewaga jest ogromna, bo oprócz tego, że możemy stworzyć klucz jednorazowego użytku — możemy stworzyć na przykład klucz ważny od piątku do niedzieli, czyli po prostu on w danym czasie będzie działał. Możemy stworzyć dostęp na kilka godzin po prostu dla ekipy sprzątającej — i po zakończeniu okresu po prostu ten dostęp przestaje działać. Więc nie trzeba przekazywać kluczy między tymi ekipami, między wynajmującymi, nie trzeba ich odzyskiwać, nie trzeba się zastanawiać, czy ktoś sobie dorobił ten klucz dodatkowy. Więc wydaje mi się, że tutaj ten zamek robi robotę.

[KRZYSZTOF] I też warto o tym powiedzieć jeżeli chodzi o ten harmonogram dostępu, o którym wspomniałeś — w kontekście automatyzacji osobistych w HomeKit'cie apple'owym. Bo jeżeli na przykład ja, kiedy przychodzi ta sprzątaczką nasza, też mam zrobione takie automatyzacje — między innymi dezaktywuje się alarm od tej godziny, kiedy ona ma przyjść. Przynajmniej ta część, która powoduje, że wszystkie HomePody w domu napierdalają muzyką w razie W. Też kamery Aqary wchodzi w inny tryb — nie w tryb „away”, tylko w tryb „home” chwilowo. Więc też kwestia recordingu jest inaczej tam ogrywana, kiedy sprzątaczką przychodzi. No i oczywiście wybrane światła w zależności od pory roku, pory dnia — no więc do tego jeszcze możemy dołożyć dostęp kluczowy. Fajne, fajne czasy w ogóle.

[MIKOŁAJ] Tutaj podaliśmy dwa przykłady. Możemy wykorzystać ten zamek na etapie pojedynczego urządzenia dostępowego do drzwi — a Ty podałeś przykład urządzenia, które nam otwiera wejście do pewnej krainy. Podajesz swój kod i masz swoją strefę, swoją automatyzację, swoje oświetlenie, swoją muzykę. Tutaj to robi robotę.

[KRZYSZTOF] Tak, bo jak ten zamek da sygnał do bramki czy tam do HomeKit'a — „hej, otworzyłem drzwi” — to właśnie może być wyzwaczem, triggerem automatyzacji, o których ja wspominałem. Masz rację, Mikołaj.

[MIKOŁAJ] Zgadza się. Jeszcze wrócę do takiej fajnej, ciekawej funkcji — że zamek ma funkcję cichego otwarcia. Czyli np. w nocy możemy sobie zaprogramować w godzinach ciszy nocnej — tam 22 do 6 rano, czy tam w zależności jak domownicy śpią — po prostu on będzie się otwierał ciszej, wolniej i ten dźwięk będzie niesłyszalny. Więc to też jest fajna funkcja, warto o tym wspomnieć.

[KRZYSZTOF] No jasne, że tak — zwłaszcza że kolejnym przykładem, który tutaj przytoczyłem, to są osoby starsze. Seniorzy w rodzinie, tak? To też jest takie nieoczywiste w kontekście IoT, ale myślę sobie, że no tak — dawniej nie było takiej możliwości, bo te wszystkie zamki musiały mieć prawie wszystkie aplikację.

A wiesz, jak seniorzy reagują na aplikacje mobilne. Tutaj mamy tę klawiaturę fizyczną, gdzie babcia czy dziadek może sobie ten kod dostępowy wpisać — ale ciągle my mamy też kontrolę nad właśnie tym, czy na przykład drzwi babcia czy dziadek zamknęli na pewno. I to też działa, łącząc trochę dwa pokolenia. Chyba to nie jest nadużycie, nie?

[MIKOŁAJ] Nawet trzy można powiedzieć, powiem szczerze — od wnuczków, po gdzieś tam dzieci do seniorów. I tak jak tutaj mieliśmy przytaczany wcześniej przykład rodziny z dziećmi, tak tutaj przy tych seniorach też dobrą funkcją jest ta klawiatura numeryczna. Senior faktycznie nie potrzebuje mieć aplikacji, nie potrzebuje wchodzić z telefonu — jeżeli nie potrzebuje tych automatyzacji, po prostu wpisuje swój kod na klawiaturze i wejdzie do tego pomieszczenia. Nie potrzebuje nosić ze sobą klucza, pamiętać czy zamknął, czy nie zamknął, czy przekręcił. To też jest fajna funkcja.

[KRZYSZTOF] Kurier, paczka pod drzwiami lub ktoś obcy — nie wiem, sąsiad, który miał nam tę paczkę odebrać, albo coś w tym stylu. Proste? Proste. Ale jeżeli sobie do tego weźmiemy jeszcze kamerę i ogólnie system bezpieczeństwa HomeKit'a — zwłaszcza w kontekście domu prywatnego, bo wiadomo jak jest z kamerą na współdzielonych korytarzach i klatkach w blokach, raczej ich tam mieć nie można — ale w domu, no to robi się super scenariusz użycia, nie? Kamera może nam tego kuriera po prostu pokazać w powiadomieniu na iOS, bo jest taka możliwość. A jeszcze od jesieni tego roku będzie jeszcze więcej tych możliwości.

W ogóle, Moi Drodzy — będziemy z Mikołajem we wrześniu nagrywać taki odcinek o tym, jak się zmieni tvOS 27 i w ogóle HomeKit pod kontrolą systemów z rodziny 27 od Apple. Więc specjalnie dzisiaj jakoś wybitnie kwieścić się na ten temat nie wypowiadam, bo zrobimy to we wrześniu. Ale tak, trochę spoilerując — możemy tego kuriera zobaczyć już na poziomie powiadomienia, możemy go wpuścić na chwilę, możemy później te drzwi zaryglować. I to już nie jest takie sci-fi jak właśnie 10 lat temu — że ktoś tam widział na amerykańskich filmach o startupach, a w życiu żeby sobie tego w domu zainstalował.

[MIKOŁAJ] I tutaj właśnie przytoczyłeś przykład najbliższy mojemu sercu — bo ja akurat mam sprzężony zamek U200 z domofonem G410, który też ma wbudowaną funkcję bramki. Więc tak naprawdę tu mam hub, domofon, kamerę i zamek — wszystko w jednym. I faktycznie codziennie tych kurierów, to już mam ich zapamiętanych po imieniu — więc też automatyzacja mówi mi, który kurier przyjeżdża, czy to jest InPost, czy to jest DPD i tak dalej.

I faktycznie dużo to ułatwia, że nie musisz być w domu — możesz na chwilę otworzyć, ktoś Ci tę paczkę wrzuci. Jest ta komunikacja dwukierunkowa przy okazji tego domofonu, więc też można od razu — ktoś do Ciebie dzwoni i na etapie rozmowy przy drzwiach, Ty jesteś w stanie przez telefon go obsłużyć jak przez domofon, czyli nie jesteś fizycznie w domu, ale odpowiadasz przez domofon jak byś był.

No i ci kurierzy też się już nauczyli korzystać z tych systemów — nie mają problemu z tymi kamerami, normalnie na to reagują. Dawniej jak wjeżdżali na podwórko, rzucali te paczki. Teraz się z nimi dobrze obchodzą. To też jest jakiś może pozytywny aspekt.

[KRZYSZTOF] Ale to też jest zmiana społeczna — no wiesz, cyfryzacja akurat nad Wisłą to galopuje jeżeli chodzi o prędkość jej adaptacji. Więc nie ma się też co dziwić, że już właśnie nie boimy się tego słynnego czerwonego oczka i nie uciekamy jak tylko nas zacznie obserwować. I to dobrze, że o tym wspominasz, bo myślę, że społecznie to też ważne, żeby to wybrzmiało — że po tej drugiej stronie również jest już zupełnie inaczej.

No i rzecz, o którą muszę tutaj spytać, to jest awaria prądu lub padnięty telefon — albo nie wiem, zagrzebanie. Warto też powiedzieć, że mamy ten zapasowy klucz mechaniczny jako plan awaryjny, nie? Mało tego, te zamki również — żeby zrobić

coś pod tytułem „ty do domu nie wejdiesz” — no to nie wiem, musiałyby zyskać funkcję bycia humanoidem i wybudować tam mur z cegieł. Czy się mylę?

[MIKOŁAJ] Właśnie — bo to tak naprawdę jest najczęstszy strach i najczęstsza obawa ludzi przed tym wyborem tego zamka. Co będzie, jak on się rozładuje? Czy ktoś mi się włamie do domu? Czy on nie zamknie mi tych drzwi? Czy ja nie będę mógł w ogóle wejść do tego domu?

No ale trzeba pamiętać — po pierwsze: jak wywali internet w domu, to mamy cały czas połączenie lokalnie po Bluetooth czy po Thread. Więc w przypadku braku połączenia z siecią cały czas działają nam lokalnie kody, odciski i tak dalej — to wszystko działa. Natomiast jeżeli zamek by się ewentualnie rozładował — czyli po prostu brak nam energii — to cały czas mamy dostęp do fizycznego klucza. Cały czas tę wkładkę możemy obsłużyć za pomocą po prostu normalnego klucza i do tego domu i tak wejdziemy. Tylko trzeba pamiętać, żeby ten klucz po prostu mieć gdzieś na zewnątrz, żeby móc ewentualnie się w ten sposób ubezpieczyć. Technologia ułatwia nam życie, ale za nas do końca myśleć nam nie zastąpi.

[KRZYSZTOF] To raz. A dwa — że każda technologia bateryjna obsłuży ten scenariusz, o którym przed chwilą powiedziałeś, nie? Jeżeli prądu braknie, trzeba mieć plan B. Takie czasy, Moi Drodzy — tego nikt nie zmienia, ani Mikołaj, ani Aqara, ani póki co nikt.

[MIKOŁAJ] Natomiast pamiętajmy, że jeżeli faktycznie ten zamek jest zasilany bateryjnie, to w momencie awarii prądu na sieci, czy po prostu braku internetu w danym momencie — zamek cały czas będzie pracował do momentu wyczerpania się baterii. Tak więc spadki zasilania sieci energetycznej nas w ogóle nie interesują z punktu widzenia dostępu, dostęp do internetu też nas w tym momencie nie interesuje — bo te funkcje lokalne są cały czas dostępne. No a w momencie braku zasilania baterii zamka, zawsze mamy dostępny ten klucz fizyczny, bo tę wkładkę zawsze sobie ruszymy.

[KRZYSZTOF] I też pamiętajcie o tym, że to są powiadomienia w aplikacjach do smart home i do IoT — i akurat tych powiadomień, bo to ja jestem orędownikiem wyłączania wszystkiego co się da — to akurat tego nie wyłączam, Moi Drodzy, żeby to wybrzmiało. I też nie radzę Wam tego wyłączać — bo one po to tam są, te powiadomienia, nie?

[MIKOŁAJ] Tak, trzeba pamiętać, że przy 10% to jest pull up, pull up — bo jesteś już bardzo nisko i możesz zahaczyć i się już nie oderwać.

[KRZYSZTOF] I tak jest też w innych sprzętach Aqary, żeby nie było. Nie dalej jak wczoraj, czujnik temperatury prosty, który mam na holu, też właśnie doszedł do 10% tej pastylki — i to naprawdę jest już taka ilość powiadomień, że wymienicie tę baterię. Więc, żeby to wybrzmiało, po to nam był ten Thread i generalnie poprawa działania IoT po Bluetooth. Między innymi, Mikołaj, żeby na przykład obsłużyć case pod tytułem „braknie internetu w domu, kiedy mam zamek IoT” — bo to dobrze, że to powiedziałeś, bo to wcale nie jest tak, że w każdym podcaście technologicznym to pada, i potem ludzie nie wiedzą po co był ten cały Thread.

[MIKOŁAJ] No nie, tutaj jeżeli chodzi o tę lokalną automatyzację, to nam dużo, dużo bardziej ułatwia. Ten Bluetooth on działa, ale on działa lokalnie jak fizycznie jesteś obok — Thread to jest taka magia, która się już dzieje na dłuższą odległość. Natomiast faktycznie ten zamek będzie trąbił, będzie przypominał — i tutaj nie trzeba się stresować, że się utknie na wycieraczkę po prostu.

[KRZYSZTOF] Drugi produkt, a właściwie to produkty, które mamy na dziś, to są czujniki. I one razem — myśląc o smart domu potraktowane — czyli Aqara P100 i FP300, mogą zrobić coś, co jest fajnym punktem wejścia w ten świat. Tak sobie, Mikołaju, myślę, bo czujnik to jest rzecz, która może być wyzwalaczem, a nie tylko włącznikiem i wyłącznikiem. I dlatego jak teraz ktoś mnie pyta, to mówię mu, żeby zaczął właśnie albo od kamery i czujnika, albo po prostu od tych czujników — tych najprostszych temperaturowych — żeby zrozumieć, że jakby taki produkt bardziej otwiera głowę, niż zwykłe smart gniazdko, które po prostu robi włącznik i wyłącznik napięcia.

Podobnie jak w poprzednim przypadku — zanim scenariusze użycia — to krótko zaczniemy, co to są w ogóle za produkty, z czym są kompatybilne i co tutaj oferują. Od P100 zaczynając.

[MIKOŁAJ] P100 to takie fajne, kompaktowe urządzenie, które mówi nam o wielu rzeczach jednocześnie, czyli zastępuje nam klasyczny czujnik otwarcia/zamknięcia i czujnik wibracji — i dodatkowo czujnik temperatury. Więc tak naprawdę mamy tutaj kilka rzeczy w jednym. I oprócz zwykłego otwarcia/zamknięcia okien czy drzwi

— wykrywa też przechyły, różne upadki, stuknięcia. Więc jak ktoś zacznie majstrować przy roletcie czy przy oknie, to od razu będziesz po prostu wiedział o tym.

Tutaj on ma naprawdę świetne czułości — reaguje na najdrobniejsze drgania. To jest naprawdę świetny i niepozorny produkt. Większość osób widzi to jako małe pudełko i myśli sobie „kolejny czujnik”. A tymczasem on potrafi znacznie więcej — bo reaguje na wibracje, na ruchy tych obiektów, na przechyły. Tak jak powiedziałeś, może reagować na gołębia, ale możesz zamontować to do skrzynki na listy i w momencie, kiedy pojawi się korespondencja w tej skrzynce, dostaniesz powiadomienie, że tam coś wylądowało. Możesz sobie to przykleić do pralki albo do suszarki i w momencie, kiedy czujnik wykryje, że nie ma ruchu przez ileś sekund, to przyjdzie Ci powiadomienie, że pralka skończyła czy suszarka skończyła. Wiadomo, że teraz w dobie dzisiejszych automatyzacji, gdzie mamy już smart AGD, to działa, ale tutaj przy takim zwykłym czujniku nie potrzebujesz smart pralki, żeby mieć tę funkcję. Piwnica, garaż — rzadko otwierane okna, tam gdzie nie zaglądamy, a chcemy wiedzieć co się dzieje — też to można zastosować i też będzie robił swoją robotę.

A co do FP300? Tutaj, jeżeli chodzi o FP300, to jest w ogóle game changer jeżeli chodzi o wszystkie czujniki do tej pory, które mieliśmy — różne motion sensory, czujniki ruchu, te wszystkie PIR-owskie. Czujniki obecności FP2 czy FP1E Aqary, ale to wszystko były czujniki zasilane przewodowo. Natomiast tutaj mamy w końcu czujnik bezprzewodowy z klasycznym radarem milimetrowym. Klasyczne czujniki ruchu głupieją — jak siądziesz gdzieś tam cicho z książką i nie machasz ręką, to po prostu myśli, że Ciebie tam nie ma. A ten nasz radar, ten FP300, wykrywa samo oddychanie i obecność ciała w pomieszczeniu. Więc światło czy ogrzewanie nie zgasną w połowie filmu. A bateria przy okazji działa do kilku lat — więc tutaj jest bajka.

[KRZYSZTOF] No i to może być game changer, myślę sobie, jeżeli ktoś ma zrobione światło na czujkę właśnie w łazience — a to jest bardzo częsty scenariusz, nawet ja mam takie.

[MIKOŁAJ] Tak jest. Te wszystkie czujniki obecności sprawdzają się zarówno w toaletach, przy wodzie tak — pod prysznicem, w wannie. Tak naprawdę w dobie dzisiejszych czasów ja nie wiem, czy dalej szedłbym w czujniki ruchu, czy już bym się skupiał i opierał całą optymalizację na tym czujniku FP300, bo tutaj nam otwiera

dużo szerszą drogę do zastosowań. Wykrywa do 6 metrów — więc też ten zasięg jest okej. Tak naprawdę jak zastosuję sobie dwa czujniki, to jestem w stanie duże pomieszczenie tym kontrolować.

[KRZYSZTOF] No tak, bo tu mamy 6 metrów, 120 stopni to jest kąt. Dwa czujniki, no to myślę, że właściwie całe pomieszczenie — mając dwa, ustawione mądrze, na przykład po przekątnej.

[MIKOŁAJ] A przy okazji cena nie jest zabójcza. To jest w granicach — wiadomo, że te ceny i promocje się zmieniają — ale tak stabilnie to jest 180 zł za czujnik, który robi nam naprawdę robotę za kilka czujników naraz. To jest moim zdaniem mądra inwestycja i tak naprawdę każdy będzie z tego zadowolony.

[KRZYSZTOF] P100 mieliśmy jeżeli chodzi o te scenariusze użycia już trochę przemycone — powiedziałeś o szafkach, o skrzynkach na listy, to jest absolutnie mega ciekawe, i ta pralka lub suszarka też w kontekście wykrywania drgań, piwnica lub garaż dosyć oczywiste. Natomiast jak już sam tak powiedziałeś, że na tym nowym FP300 warto by się mocniej zatrzymać — to się zatrzymajmy.

Mówiliśmy o salonie, o gabinecie, w kontekście wykrywania obecności człowieka tutaj, jako tkanki żywej. Wspomniałeś o oddechu chociażby. Ale też obecności do ogrzewania czy wentylacji — czyli na przykład grzejnik czy nawiewnik pracujący tylko wtedy, gdy ktoś realnie jest w pomieszczeniu, a nie według sztywnego harmonogramu. To jest myślę fajny scenariusz, też warto tutaj o nim powiedzieć, nie?

[MIKOŁAJ] Pewnie — no wiesz, właśnie chodzi o to, żeby smart home nam nie tylko ułatwiał życie, ale też żeby sprawił, że będziemy oszczędzali. Idziemy w stronę tej efektywności energetycznej, oszczędzania — czyli tak naprawdę jeżeli kogoś nie ma w pomieszczeniu, to po co tam grzać? To tak samo jak wcześniej było z czujnikiem otwarcia i zamknięcia okien — jeżeli okno jest otwarte, to nie ogrzewamy. Więc tutaj one nam pamiętają o tym, o czym czasami człowiek zapomni, chronią nas przed wyrzucaniem pieniędzy. I nie trzeba się trzymać sztywnego harmonogramu — czyli po prostu nie będzie tak, że codziennie od 8 do 16 dane urządzenie pracuje według harmonogramu, tylko faktycznie jeżeli ktoś jest w tym pomieszczeniu.

[KRZYSZTOF] Z tymi harmonogramami jest zawsze taki temat, że nagle wskoczy Ci jakiś wyjazd nieplanowany i musisz pamiętać, żeby je odłączyć, włączyć albo

przestawić — i to już są czasy, w których nie musisz, jeżeli dobrze dobierzesz urządzenia. Tak sobie na przykład wymyśliłem FP300 plus ten zamek U200 — taki scenariusz pod tytułem „Witaj w domu”. Zamek otwarty, czyli ktoś wchodzi do domu, wyzwala jakąś kolejkę automatyzacji — ale dopiero sensor obecności potwierdza w konkretnym pokoju, że jest potrzeba włączenia tej klimatyzacji czy ogrzewania chociażby, nie?

[MIKOŁAJ] No to jest fajne — że właśnie sam fakt odblokowania zamka nie oznacza, że ktoś wszedł do środka. To prawda. Więc to, że U200 nam otwiera te drzwi, a za chwilę FP300 wykryje obecność — to mamy praktycznie pewność i wtedy można uruchomić ten pełny scenariusz powitalny: światła, temperaturę, muzykę. I to jest chyba najfajniejsze — rozbronienie całego alarmu i wszystko się dzieje automatycznie.

[KRZYSZTOF] Tak samo jest z kamerami, nie? FP300 plus kamery Wasze — czyli czujnik obecności jako dodatkowe potwierdzenie dla powiadomienia z kamery. Wiadomo, kamera może się też pomylić — to jest bardzo mały procent już teraz, ale może. Czujnik może być tym dodatkowym punktem przecięcia — że na pewno, na pewno ten kot czy pies przeszedł albo pojawił się człowiek w pokoju. Fajne, fajne czasy, Mikołaju, sobie myślę.

Tak jak mówię — zanim się będziemy żegnali, to zapowiedzmy jeszcze raz i potwierdzamy, że nadchodząca jesień i premiera tych systemów z rodziny 27 od Apple też dużo tutaj pozmienia, też w kontekście Secure Video. Oczywiście kamery Aqary wspierają to wszystko, ja też je u siebie mam i potwierdzam — wszystko pięknie do HomeKit'a się rejestruje. I tutaj też będą zmiany, o nich sobie porozmawiamy. Będzie też wsparcie dla Thread 1.4. Będzie, co już niektóre produkty — a właściwie oba omówione dzisiaj na pewno mają: U200 i FP300, z tego co mi czytałem — już je mają. Więc sporo na jesieni nas tutaj czeka.

Pogadamy sobie o tym we wrześniu, Mikołaju — natomiast na dzisiaj jeszcze chciałem Cię podpytać, czy planujecie zatem jeszcze jakieś wielkie premiery w kontekście tej jesieni. Nie pytam o konkretne szczegóły, bo pewnie i tak mi nie powiesz, ale czy coś na pokładzie dużego jest?

[MIKOŁAJ] Wiesz, jeżeli chodzi o te wszystkie premiery aqar'owe, to to jest raczej tajemnica poliszynela, bo te wszystkie nowinki się wcześniej pojawiają — jest Reddit, są inne źródła. Natomiast nie ukrywam, że dużo wejdzie oświetlenia z Aqary

— Aqara idzie mocno w oświetlenie zewnętrzne, chcą przy Q4 trochę się pobawić z tym światłem, chcą trochę iść w tym kierunku. Pojawi się nowy smart lock jeszcze, który nie był dostępny, ale który będzie — i który moim zdaniem też znajdzie swoich odbiorców. No i poza tym tutaj idziemy mocno w te standardy Thread 1.4 i Matter — taki główny kierunek, którego klienci oczekują, więc ten sprzęt ma po prostu działać niezależnie, kto w czym siedzi — czy to jest HomeKit, czy to są wszystkie inne dostępne źródła. Więc szykujemy się pod to, szykujemy kolejne dostawy, nowe akcesoria i cały czas będziemy ten ekosystem rozwijać w Polsce. Będzie się działo.

[KRZYSZTOF] I o tym sobie jeszcze we wrześniu pogadamy. Ja tylko od siebie dodam, że te wspomniane aktualizacje na początku naszej rozmowy to też jest wyróżnik Aqary — przynajmniej według mnie — w kontekście czasu, który jest potrzebny, żeby wstało wszystko w mieszkaniu. Czyli wszystkie czujniki, kamery i tak dalej, po takiej aktualizacji chociażby mostka, albo po prostu po tym, jak nie ma prądu w całym domu i wszystkie mostki muszą wstać, kiedy ten prąd wróci — łącznie z internetem i tak dalej. Aqara ma najkrótszy czas potrzebny na to, żeby to wszystko wróciło i działało, spośród wszystkich, które ja w życiu miałem, testowałem i używałem. W przypadku Aqary to po prostu się stanie — a nie tak, że się powiesi gdzieś i teraz szukaj dziury w całym, dlaczego to jedno urządzenie nie wstało po braku napięcia. Także za to bardzo Was tutaj cenię.

Przypominam też, Moi Drodzy, że z kodem URODZINY30 dostajecie 30% rabatu na akcesoria w iDreamie do 9 sierpnia, z okazji 30. urodzin Eurotela. Daję znać, bo być może skorzystacie — więc śmiało.

Mikołaju, a Tobie bardzo dziękuję za te dzisiejsze opowieści — zwłaszcza w kontekście tego, żeby był w nich człowiek, czy to rodzina, to zawsze sobie cenię w tym podcaście. Mam nadzieję, że również we wrześniu nam ich nie braknie, a wtedy przyjdziemy już z innymi, kolejnymi produktami i poopowiadamy Wam, Moi Drodzy, o tym, że IoT i Smart Home dzisiaj pozwalają na wiele, wiele więcej niż, myślę, wielu z nas się nadal wydaje. Bardzo dziękuję, Mikołaju, i do usłyszenia.

[MIKOŁAJ] Dziękuję za zaproszenie, dzięki za obecność. Pozdrawiam wszystkich Słuchaczy i do zobaczenia, do usłyszenia.

[MUZYKA]

Raz jeszcze, na koniec, żeby nie umknęło. Przypominam, zostaw na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#) taką liczbę ★ gwiazdek, jaką uznasz za stosowną.

Do usłyszenia w kolejnym odcinku, a za dziś bardzo dziękuję.

[MUZYKA CICHNIE – KONIEC ODCINKA]